

Łódź, dnia 11 grudnia 2014 r.

Rafał Markwant
Radny Rady Miejskiej w Łodzi

**Pani
Hanna Zdanowska
Prezydent Miasta Łodzi**

INTERPELACJA

Szanowna Pani Prezydent,

W dniu 15 stycznia br. skierowałem do Pani interpelację, którą w imieniu mieszkańców dzielnicy Widzew, a w szczególności rodziców dzieci mieszkających na Widzewie, wyraziłem naszą dezaprobatę dotyczącą Pani decyzji o nieuruchamianiu na Widzewie w okresie zimowym przenośnych lodowisk. W interpelacji tej wskazałem, że rachunek ekonomiczny nie może być jedynym czynnikiem decydującym o uruchomieniu przez Miasto tych obiektów. Ważniejsza w mojej ocenie jest dostępność lodowiska, bliskość domu, możliwość łatwego i szybkiego dojazdu itd. Z tych właśnie powodów lodowiska na Teofilowie i Chojnach dla dzieci z Widzewa Wschodu, Olechowa, Janowa, Mileszek czy Andrzejowa są całkowicie niedostępne.

W odpowiedzi, którą otrzymałem przedstawiono mi jedynie „suche” wyliczenia statystyczne i kalkulację kosztów. Do moich argumentów w ogóle się nie odniesiono.

Szanowna Pani Prezydent,

Rozpoczyna się zima i w krótkie uruchomione zostaną łódzkie lodowiska. Proszę więc o informację czy **tym razem dzieci i młodzież z Widzewa również zostaną pominięte?**

Jeszcze raz stanowczo podkreślam: „rolą gminy/miasta nie jest zarabianie na mieszkańcach, w szczególności tych najmłodszych, a służenie im! W tym przypadku stwarzanie warunków do zimowej rekreacji i spędzania czasu w gronie koleżanek, kolegów, rodziny”.

Aby zwiększyć frekwencję na lodowiskach proponuję przeprowadzić akcję informacyjną w widzewskich szkołach i przedszkolach, zaproszenia na lodowiska umieścić na klatkach schodowych, promować aktywne spędzanie wolnego czasu na łyżwach w lokalnych mediach, umożliwić szkołom prowadzenie tam darmowych lekcji wychowania fizycznego.

Efekt jaki możemy osiągnąć to zachęcenie najmłodszych do aktywnego spędzania czasu, stworzenie miejsc, wokół których integrować się będą mieszkańcy osiedli, umożliwienie rodzicom i dzieciom wspólnego spędzania co przyczyni się do zacieśniania więzi rodzinnych.

Z poważaniem



Rafał Markwant